

Na wieki Jego miłosierdzie

«Oblicze Boga – mówił Franciszek podczas swojego pierwszego papieskiego rozważania na Anioł Pański - jest obliczem miłosiernego ojca, który zawsze jest cierpliwy»

18-04-2020

«Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim, by opatrywać rany serc złamanych, by zapowiadać wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę; aby obwieszczać rok łaski

Pańskiej» [1]. Pan po raz pierwszy podczas swojej działalności publicznej powraca do Nazaretu. Udaje się na modlitwę w tamtejszej synagodze i powstaje by czytać. Podają mu Księgę Izajasza, a On odczytuje ten fragment, odnoszący się do Niego samego. Następnie siada i ku zdumieniu wszystkich oświadcza: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli»[2].

Oto przed ich oczami staje Ten, który przychodzi od Boga i jest Bogiem, Ten, który przychodzi, by zgładzić grzechy świata[3]. Ale rodacy Pana nie są jeszcze gotowi, by Go przyjąć i przyjmują nieprzyjazną postawę: wyrzucają Go z miasta i usiłują strącić w przepaść, niczym fałszywego proroka. Wówczas Jezus, jak mówi Ewangelia, w tajemniczy sposób «przeszedłszy pośród nich oddalił się»[4]. I podąża swoim szlakiem, bo Bożego *serca nic nie powstrzyma*.

Wolność, którą może dać tylko Bóg

Kościół ogłaszając jubileusz ma świadomość, że jest nosicielem tej niepowstrzymanej Bożej mocy: zbawienie dokonuje się dziś. «*Utinam hodie vocem eius audiat: nolite obdurare corda vestra*, Obyście usłyszeli dzisiaj głos Jego: Nie zatwardzajcie serc waszych»[5]. W Starym Testamencie to właśnie rok jubileuszowy, który przypadał raz na 50 lat, stanowił zapowiedź Bożego zbawienia. Gdy dopełniało się «siedem lat szabatowych»[6] -siedem razy po siedem lat – rozpoczynał się rok, w którym uwalniano niewolników, każdemu zwracano jego własność i każdy powracał do rodziny[7], ponieważ ludzie nie należą do nikogo, jedynie do Boga[8]. Jeśli znaczenie roku jubileuszowego dla Ludu Izraela mielibyśmy ująć w jednym słowie, byłoby to słowo „wolność.”[9].

Wolność: czy to słowo nie jest dziś bardziej niż kiedykolwiek na ustach wszystkich? A jednak wielokrotnie zapominamy, że wolność – w swym najgłębszym sensie – pochodzi od Boga. Swoją zbawczą Męką i swoim Zmartwychwstaniem uwalnia nas On od najgorszej niewoli, grzechu, «dzięki litości serdecznej Boga naszego. Przez nią z wysoka Wschodzące Słońce nas nawiedzi, by zajaśnić tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają, aby nasze kroki zwrócić na drogę pokoju»[10].

Źródłem prawdziwej wolności jest miłosierdzie Boże. Z punktu widzenia logiki czysto światowej stwierdzenie to mogłoby się wydawać naiwne: być może ktoś przyzna, że okazanie pewnej dozy miłosierdzia może przyczynić się do uprzyjemnienia relacji międzyludzkich, jednak nie jest to tak istotne, jak inne, pilniejsze kwestie. Natomiast jeśli chodzi o

stawianie miłosierdzia na pierwszym miejscu, to «tak, po ludzku mówiąc jest to szaleństwem, ale „to, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa mocą ludzi” (1 Kor 1,25)»[11]. Świat potrzebuje miłosierdzia, by wypłatać się z pułapek uraz, zawiści, złości. Potrzebują go rodziny, potrzebuje go społeczeństwo.

«To, co słabe u Boga»: Pan zgadzając się stać się człowiekiem, zostać przybitym do Krzyża i pochowanym w ziemi, sieje w świecie nowe ziarno wolności, która już nie umiera. Chwalebne Zmartwychwstanie Chrystusa rozciąga «rok łaski od Pana» na wieki[12]. Ale razem z pszenicą rośnie, aż do końca świata, kąkol[13]: w dziejach świata obok oznak autentycznego wyzwolenia dostrzegamy ślady niewoli. Szatan chce przesiać nas jak pszenicę, ale Pan prosił za Piotrem, by jego wiara

nie ustała. A Piotr utwierdza w wierze nas[14]. Świata, który pożąda wolności nie odnajdując jej Kościół niezmordowanie głosi miłosierdzie Pańskie, które przynosi «wolność dzieci Bożych»[15].

Cały wysiłek duchowy Kościoła

«Pośród blasków i cieni, obecnych na drodze chrześcijan, nigdy nie brakowało interwencji miłosierdzia Bożego. Za pośrednictwem Ducha Świętego, który mieszka w Kościele oraz wraz z realną obecnością Chrystusa w Eucharystii, a także dzięki wstawiennictwu Matki Bożej, które jest zawsze aktualne, docierają do nas strumienie miłosierdzia, które Bóg stale wylewa na świat»[16]. Św. Jan Paweł II, który niegdyś swoją drugą encyklikę, *Dives in misericordia*, poświęcił miłości Boga Ojca do ludzi, w 2002 r., spełniając polecenie św. Faustyny Kowalskiej, którą sam kanonizował, ogłosił

Drugą Niedzielę Wielkanocną
Niedzielą Miłosierdzia Bożego.
«Trzeba przekazywać światu ogień
miłosierdzia. W miłosierdziu Boga
świat znajdzie pokój»[17].

Benedykt XVI często nawiązywał do
tego wezwania swojego poprzednika.
«Podobnie jak siostra Faustyna, Jan
Paweł II stał się z kolei apostołem
Bożego Miłosierdzia. Wieczorem
niezapomnianej soboty 2 kwietnia
2005 roku, kiedy zamknął oczy na
tym świecie, przypadała wigilia tej
drugiej Niedzieli Wielkanocy i wielu
zwróciło uwagę na wyjątkowy zbieg
okoliczności, który łączył w sobie
wymiar maryjny – pierwsza sobota
miesiąca – i wymiar Miłosierdzia
Bożego. W istocie jego długi i
wielowymiarowy pontyfikat ma tu
swoje centrum; cała jego misja na
służbie prawdzie o Bogu i o
człowieku oraz pokojowi na świecie
zawiera się w tym orędziu.»[18]. Ten
opatrznościowy zbieg okoliczności

dostrzegamy również w Prałaturze:
za sprawą Maryi, *Mater
misericordiae*, zakończenie
Maryjnego Roku Rodziny zbiega się z
początkiem Jubileuszowego Roku
Miłosierdzia.

«Oblicze Boga – mówił Franciszek
podczas swojego pierwszego
papieskiego rozważania na Anioł
Pański - jest obliczem miłosiernego
ojca, który zawsze jest
cierpliwy»[19]. Stanowczość, z jaką
Ojciec Święty głosi Boże miłosierdzie,
jest również owocem jego osobistego
powołania. Teraz jego biskupie
motto, «*miserando atque eligendo*»,
które pozostawił sobie również po
wyborze na stolicę Piotrową, brzmi
jeszcze wymowniej; słowa te
nawiązują do powołania św.
Mateusza: Jezus wejrzał na niego z
wielkim miłosierdziem i wybrał go
sobie.

«Z serca Przenajświętszej Trójcy, z nieprzeniknionych głębokości tajemnicy Boga, wytryska i nieprzerwanie płynie wielka rzeka miłosierdzia»[20]. Podjęta przez Papieża decyzja o ogłoszeniu Jubileuszu Miłosierdzia skupia w sobie, ostatecznie, całą duchową drogę Kościoła, impuls Ducha Świętego na obecny czas. Nazajutrz po otwarciu Drzwi Świętych w Bazylice Św. Piotra Papież tłumaczył tę prawdę następująco: «Kościół potrzebuje tego niezwykłego wydarzenia. W naszych czasach głębokich przemian Kościół jest powołany do wniesienia swego szczególnego wkładu, ukazując znaki obecności i bliskości Boga. A Jubileusz jest czasem korzystnym dla nas wszystkich, ponieważ kontemplując Miłosierdzie Boże, które przekracza wszystkie ludzkie ograniczenia i jaśnieje nad ciemnościami grzechu, możemy stać

się bardziej przeświadczonymi i skutecznymi świadkami.»[21].

Brama miłosierdzia

«Dziękujcie Panu, bo jest dobry (...), bo łaska Jego na wieki». Podczas obrzędu otwarcia Drzwi Świętych w Bazylice Św. Piotra odśpiewano Psalm 117 (118), który rozpoczyna się i kończy tym samym werselem, zaś motyw miłosierdzia łączy się w nim z motywem bramy: «Otwórzcie mi bramy sprawiedliwości: chcę wejść i złożyć dzięki Panu. Oto jest brama Pana, przez nią wejść sprawiedliwi»[23].

Z pragmatycznego punktu widzenia brama czy drzwi stanowią ostatecznie jedynie przejście, które jednocześnie łączy i rozgranicza dwie przestrzenie. Samo w sobie nie wydaje się ono mieć większego znaczenia. Znaczenie mają owe przestrzenie, ale nie same drzwi czy brama. A jednak Rok Święty jest dla

nas wezwaniem, byśmy zatrzymali się nad tym właśnie szczegółem, byśmy dostrzegli w nim symbol naszego życia, naszego pielgrzymowania na ziemi, byśmy zastanowili się, co oznacza przekroczenie tego, jak lubił mówić św. Jan Paweł II, progu nadziei.

W Piśmie Świętym z pojęciem bramy czy drzwi wiąże się bogata symbolika: od ukazania się Jahwe Abrahamowi wówczas, gdy Patriarcha siedział u wejścia do swego namiotu, poprzez wejście do Namiotu Spotkania, u którego Mojżesz rozmawiał twarzą twarz z Bogiem[24], aż po bramy miasta w wielkiej wizji Ezechiela[26].

Wszystkie te odniesienia zbiegają się w tym fragmencie Ewangelii św. Jana, w której Pan mówi o sobie samym, jako o «bramie owiec»[27].

Drzwi Święte bardzo wyraziście przypominają nam o tym, skąd

pochodzi zbawienie: od Boga, z Jego przestrzeni, do której on nas zaprasza. «Niczym żołnierz na warcie — tak powinniśmy stać u bram Boga, Pana naszego, i to jest modlitwa. Lub jak piesek, który kładzie się u stóp swojego pana»[28]. Zbawienie nie jest efektem czegoś, co my możemy uczynić, ale owocem tego, co Bóg czyni dla nas. «nie ma dla człowieka innego źródła nadziei, jak miłosierdzie Boga»[29].

Nam, ludziom, często się wydaje, że nie ma drzwi, które prowadziłyby do rozwiązania naszych problemów, nawet tych najczęstszych. Pragniemy po prostu jakoś przetrwać lęki i trudności. Może wolimy ich nie określać po imieniu, wolimy za bardzo o nich nie myśleć... Bo choć jest nam z nimi źle, nie wierzymy, by Bóg mógł coś na nie poradzić. Bardziej czynami niż słowami często Mu mówimy: «Nie będę żył wiecznie. Zostaw mnie - dni me jak tchnienie».

[30]. Ale Bóg «wychodzi również naprzeciw tych, którzy go nie szukają»[31] i wzywa nas, byśmy otworzyli bramy nadziei. Jubileusz to «Rok Święty abyśmy poczuli w sobie mocno radość z tego, że zostaliśmy odnalezieni przez Jezusa, który jako Dobry Pasterz przyszedł nas szukać, bo się zagubiliśmy»[32].

To, co najbardziej podoba się Bogu

Stoimy zatem u progu szczególnego doświadczenia wyzwalającej siły Bożego miłosierdzia, która odpuszcza nasze grzechy i otwiera nas na innych ludzi: «Zatem ten Jubileusz jest wydarzeniem uprzywilejowanym, aby Kościół nauczył się wybierać jedynie to „co najbardziej podoba się Bogu”. A co „najbardziej podoba się Bogu”?
Przebaczenie swoim dzieciom, okazywanie im miłosierdzia, aby także one mogły z kolei przebaczać braciom, jaśniejac jako pochodnie

miłosierdzia Bożego w świecie. To właśnie Bogu podoba się najbardziej!»[33].

Pojednanie z Bogiem, jakie otrzymujemy dzięki Spowiedzi, sakramentowi znajdującemu się w centrum Roku Jubileuszowego,[34] otwiera tym, którzy nas otaczają, drzwi do naszego życia. Bowiem miłosierdzie Boże nie jest płaszczem, który okrywa nasze nędze, ale w rzeczywistości nic w naszym życiu nie zmienia. Przeciwnie, Jego miłosierdzie przemienia nas gruntownie czyniąc nas *miłosiernymi, jak Ojciec nasz jest miłosierny*[35]: jesteśmy tacy, gdy przebaczymy tym, którzy nas skrzywdzili, wykonujemy, być może z wysiłkiem, jakiś dobry uczynek, przekazujemy zbawcze przesłanie Ewangelii komuś, kto żyje z dala od Boga. Zbliżenie się do miłosierdzia Bożego wymaga tego, byśmy stali się narzędziami Jego litości wobec tych,

którzy nas otaczają: «Serce Pana jest sercem miłosiernym, które lituje się nad ludźmi i zbliża się do nich. Nasze poświęcenie w służbie dusz stanowi przejaw tego Bożego miłosierdzia, nie tylko wobec nas, ale wobec całej ludzkości»[36].

Carlos Ayxelà

[1] *Iz* 61, 1-2 (cfr. *Łk* 4, 16).

[2] *Łk* 4, 21.

[3] Cfr. *J* 1, 29.

[4] *Łk* 4, 30.

[5] *Ps* 95, 7-8.

[6] *Kpł* 25, 8.

[7] Cfr. *Kpł* 25, 10.39 ss.

[8] Cfr. *Kpł* 25, 55.

[9] Cfr. *Kpł* 25, 10.

[10] *Łk* 1, 78-79.

[11] Franciszek, *Audiencia*, 9 XII 2015.

[12] *Łk* 4, 16.

[13] Cfr. *Mt* 13, 24-30.

[14] Cfr. *Łk* 22, 31.

[15] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, nr 297, cfr. *Ga* 5, 1.

[16] Javier Echevarría, *List pasterski*, 4 XI 2015, nr 4.

[17] Św. Jan Paweł II, *Homilia*, 17 VIII 2002.

[18] Benedicto XVI, *Anioł Pański*, 30 III 2008.

[19] Franciszek, *Anioł Pański*, 17 III 2013.

[20] Franciszek, *Bulla Misericordiae Vultus*, nr 25.

[21] Franciszek, *Audiencja*, 9 XII 15.

[22] *Ps* 117 (118), 1.29.

[23] *Ps* 117 (118), 19-20.

[24] Cfr. *Rdz* 18, 1.

[25] Cfr. *Lb* 12, 5.

[26] Cfr. *Ez* 48, 31.

[27] *J* 10, 7

[28] Św. Josemaría, *Kuźnia*, 73

[29] Św. Jan Paweł II, *Homilia*, 17 VIII 2002.

[30] *Jk* 7, 16.

[31] Św. Josemaría, *Kochać Kościół*, nr 39.

[32] Franciszek, *Homilia*, 11 IV 2005.

[33] Franciszek, *Audiencja*, 9 XII 2015.

[34] Cfr. Franciszek, Bulla
Misericordiæ Vultus, nr 17.

[35] Cfr. *Łk*, 6, 36.

[36] Św. Josemaría, *List 24 III 1930*, n.
1.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/na-wieki-
jego-milosierdzie/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/na-wieki-jego-milosierdzie/) (05-08-2025)